

RUDKA – ZARYS DZIEJÓW WSI DO KOŃCA XIX WIEKU.

Wieś Rudka - jedna z wielu wsi regionu tarnowskiego, należy do starszych osad w tym regionie. Trudno jest ustalić dokładną datę założenia wsi, ale jak podaje Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego z 1888 roku wieś Rudka wymieniona jest już w interpolowanej bulli papieża Grzegorza IX z **26 maja 1229 roku**. (Cod. Tiniec ed. Kętrzyński, 21). Jest to chyba najstarszy znany dokument historyczny w którym pojawia się nazwa wsi - Rudka. Zaś w Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego z 1888r, na temat wsi Rudka znajduje się taki oto zapis: „*Rudka - w środku dwa stawy, wieś ma 84 domy, 436 mieszkańców, 430 rzymsko-katolików, 6 jud. (w roku 1888). posiadłość większa ks. Sanguszków wynosi 130 morg roli, 22 morg łąk, 20 morg pastwisk. Posiadłość mniejsza - 341 morg roli, 73 morg łąk, 36 morg pastwisk. Gleba namulista urodzajna. Wioska była pierwotnie w części własnością klasztoru tynieckiego, wymieniona w interpolowanej bulli Grzegorza IX z 26 maja 1229 roku (Cod. Tiniec ed. Kętrzyński, 21) i potwierdzeniu posiadłości klasztornych przez Kazimierza Jagiellończyka z 6 października 1456 roku (tamże str. 406). Za Długosza (L.B. II 137, 274, III 196 i I 122) część klasztorna miała 4 łany kmieci, karczmę z rolą i 3 zagrodników z rolą. Część wsi należała do Jana Słaka herbu Kopaszyna (lub Kopaschyna). Kmiecie osadzeni na szlacheckiej części wsi płacili dziesięciny wartości 6 grzywien kościołowi w Opatowcach pod Melsztynem. Klasztor Tyniecki miał własne grunta a część szlachecka dawała dziesięciny proboszczowi w Radłowie w wysokości 2 grzywien. 4 zagrodnicy dawali dziesięciny prebendzie wiślickiej. W 1536 roku wieś należała do biskupów krakowskich. Było 9 kmieci na 6 łanach, z których czterech płaciło po 22 grosze, czterech po 16 groszy a jeden 1 fretona czynszu. Czterech wreszcie dawało królowi owies i pszenicę na stację królewską. Dochód z karczmy wynosił grzywnę. W 1581 roku było 9 kmieci na 4^{1/2} łana, 2 zagrodników z bydłem, 2 chałupników, 4 komorników bez bydła i 1 rzemieślnik (Pawiński - Małopolska str. 263). Za Długosza Rudka dziedziczyła z Radłowem, Jurkowem, Łąką(lub Łęką), Dobczycami, Wierzchosławicami,*

*Gosławicami Komorowem, Bobrownikami i Bielną.*¹ Tyle informacji o Rudce podaje Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego.

Osadnictwo w regionie tarnowskim w dorzeczu Dunajca i Białej datuje się już od około 1123-1125 roku. Duże znaczenie miał w tamtych czasach klasztor Benedyktynów w Tyńcu koło Krakowa. Królowa Judyta, druga żona księcia polskiego Władysława Hermana zapisała klasztorowi tynieckiemu sporo dóbr, w tym także niektóre ziemie w dorzeczu Dunajca i Białej. W okolicy Tarnowa były to takie wsie jak: Rudka- jedna jej część, Rudno, Pawężów, Śmigno, Tuchów, Chojnik, Siedliska, Mieszna, Lubaszowa, Zborowice. W czasie kiedy połowa Rudki *wraz z 4 łanami* kmiecymi należała do klasztoru w *Tyńcu*, poddani z Rudki płacili klasztorowi po 8 skojcy czynszu, dawali po 30 jajek oraz po 2 koguty i sery, odrabiali na klasztornym folwarku rolę 1 dzień w tygodniu własnym zaprzęgiem, a raz w roku na przybycie opata oddawali achtel piwa. O warzeniu piwa przez kmieci rudeckich mamy wiadomości już z XV wieku, co potwierdza, że uprawiali oni w tym celu chmiel i jęczmień. Poddani z Rudki musieli także dodatkowo odrabiać pańszczyznę na folwarku królewskim i dawać sep w zbożu. Łan ziemi była to miara gruntu licząca w tamtych latach około 42 morgi ziemi.

Nazwy wsi Rudka i wsi Rudno są pochodzenia topograficznego i wiążą się z występowaniem na tych terenach rudy darniowej. Jej wydobywaniem i przetapianiem w piecach dymarkach, w celu uzyskania żelaza tak potrzebnego wówczas do wykonania prymitywnych jeszcze narzędzi jak siekiery, motyki a także broni siecznej czyli mieczy, toporów, dzid itp., zajmowali się książęcy rudnicy. Osady tychże rudników dały początek wsi Rudka i Rudno. Wynika z tego, że te dwie wsie mają dawną metrykę pochodzenia.

W dalszej treści niniejszego artykułu o dziejach wsi Rudka wymienieni są min. dawni właściciele tej wsi w okresie średniowiecza, wywodzący się z rodów szlacheckich. **Była to rodzina Słaków pieczętująca się herbem KOPASZYNA (lub KOPASIN) i rodzina Górków z rodu Janinów, pieczętująca się herbem JANINA.** Jak te dwa szlacheckie herby wyglądały?. Warto więc je wcześniej przedstawić i opisać.

¹ Muzeum w Tarnowie – „Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego, s. 432-433.

Herb KOPASZYNA to polski herb szlachecki rozpowszechniony na Ziemi Krakowskiej i Sandomierskiej. Jedną z rodzin należących do tego herbu była rodzina Słąków z Rudki i Ławszowa

Opis herbu:

„W polu czerwonym dwie krzywaśne rzeki srebrne z góry płynące, pomiędzy nimi miecz (dawniej krzyż) w słup, z rękojeścią złotą, klingą w dół. W koronie trzy pióra strusie”. Zaś Kacper Niesiecki w Herbarzu tom V str. 215 tak opisuje herb KOPASZYNA: „Mają być dwie białe rzeki z góry na dół płynące, a we środku między nimi krzyż czyli raczej miecz otłuczony, na hełmie trzy pióra strusie”. Najstarsze wzmianki o tym herbie podają, że herb ten nadał król Bolesław Śmiały, a dowodem tego jest pieczęć z 1282r. Powstanie tego herbu jak i innych uposażeń na rzecz tej rodziny wiąże się z czasami króla Bolesława Śmiałego.

O herbie KOPASZYNA istnieje taka oto legenda herbowa: (pisownia jak w oryginale). Za czasów Bolesława Śmiałego Króla Polskiego który w latach 1076 – 1079 panował, wojsko nieprzyjacielskie pomiędzy dwiema rzekami rozłożyło się. Postrzegłszy to rycerz zwany Kopasina, w noc głęboką na niespodziewających się z innymi swymi uderzył i naprzód konie im wszystkie zabrawszy, tak potem siekł i bił do woli, aż wszystkich wyciął. Król widząc jego odwagę, nadał mu ziemie między dwoma rzekami, gdzie wojsko nieprzyjaciela pobił. Zaś w rodowym herbie Słąka te same rzeki wziął i miecz” (Kasper Niesiecki: Herbarz t. V str. 216). Po śmierci Jana Słąki wojsko Bolesława Śmiałego wystawiło mu pomnik z napisem - „Janowi Kopasinie”. Inni historycy są zdania, że taki pomnik w latach późniejszych wystawiła Janowi Kopasinie jego rodzina, być może synowie. Mając na uwadze powyższą legendę, warto pomyśleć, czy aby wspomniana w niej bitwa w której wślawił się rycerz Piotr Słąka nie rozegrała się wówczas na terenie dzisiejszej wsi Rudka lub w jej okolicy. Liczne starorzecza w Rudce i w okolicy widoczne do dziś, są dowodem na to, że w dawnych czasach przepływała tu rzeka Dunajec i jego odnoga a może i dwie. Przypomnieć należy, że Piotr Słąka pisał się z Ławszowa i Rudki. Być może, jak głosi legenda, za okazane w bitwie męstwo król w nagrodę nadał mu herb z dwoma rzekami i ziemię w Rudce pomiędzy tymi rzekami, na której dzielnie walczył z nieprzyjacielem.

WIKIPEDIA podaje też krótką wzmiankę o Piotrze Słąka.

Piotr Słąka – herbu Kopaszyna z Ławszowa i Rudki. Dworzanin królewski, kasztelan rozprzański, starosta małogoski.

Poniżej HERB KOPASZYNA



Herb Szlachecki rodziny Górków z rodu JANINA

Rodzina Górków która w Rudce miała jedną część tej wsi, pieczętowała się herbem JANINA .

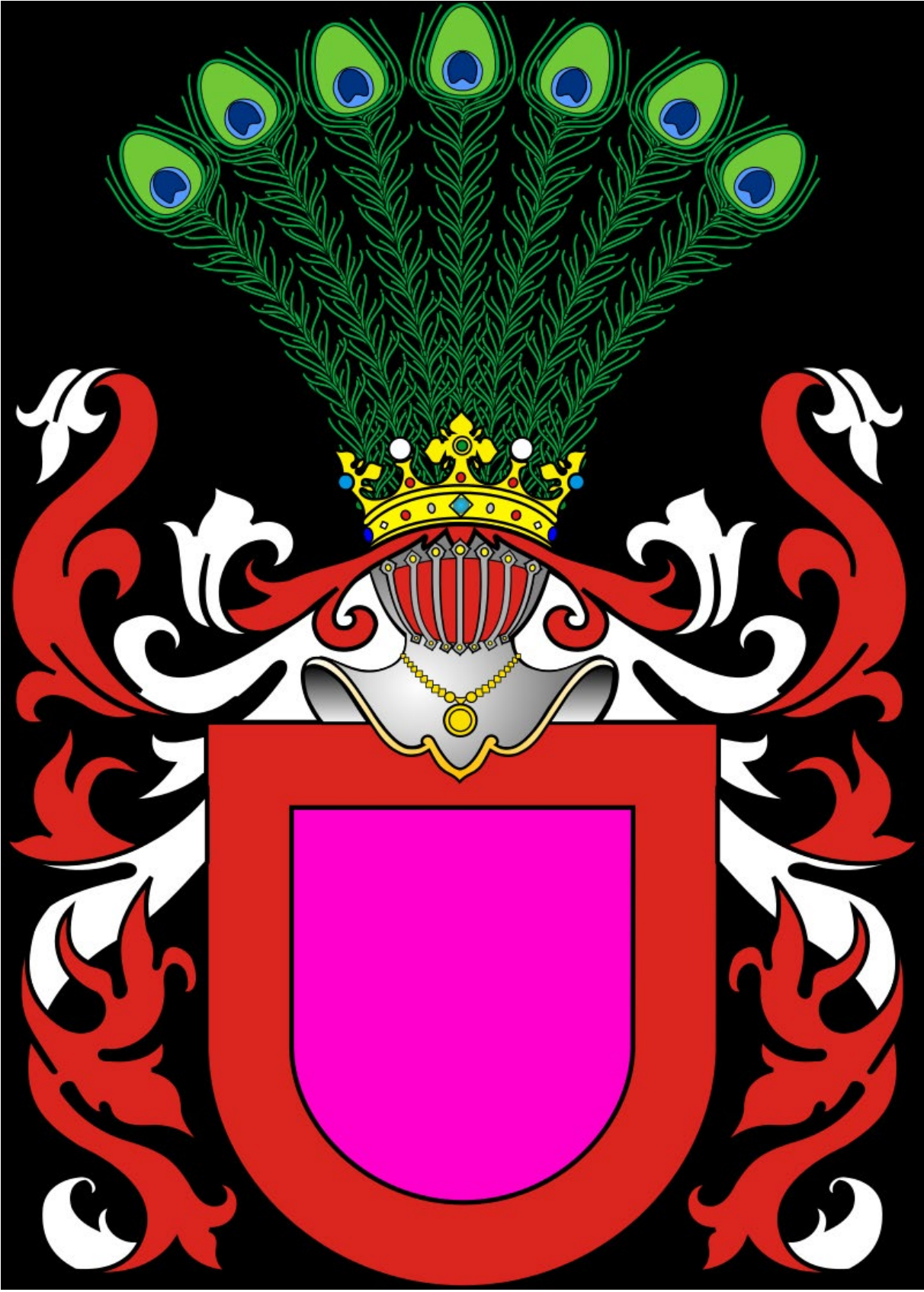
Herb JANINA – opis

JANINA – polski herb szlachecki, noszący zawołanie Janina. Wzmiankowany jest już w najstarszym zachowanym do dziś polskim herbarzu „Insignia seu clenodia Regis et Regni Poloniae” spisany przez historyka Jana Długosza w latach 1464 – 1480. Herb JANINA występował głównie wśród rodzin szlacheckich osiadłych w ziemi krakowskiej, sandomierskiej, łęczyckiej i sieradzkiej. Tego herbu używał też ród Sobieskich, w tym król Jan III Sobieski. JANINA wzięła swoją nazwę od nazwy miejscowości Janina, zlokalizowanej w dawnym powiecie stopnickim a obecnie w powiecie buskim. Wieś ta w XII wieku była własnością zakonu św. Jana, któremu wieś ta zawdzięcza swoją nazwę. Nadanie tego herbu przypisuje się królowi Bolesławowi Chrobremu lub Leszkowi I.

Opis współczesny herbu JANINA.

Na tarczy w polu czerwonym, tarcza fioletowa. W klejnocie siedem piór pawich. Labry herbowe czerwone podbite srebrem. Klejnot to zwieńczenie helmu, łączące się z nim za pośrednictwem korony rangowej lub przepaski, z którego rozwijały się labry. Zaś labry to części zewnętrzne tarczy herbowej, mające kształt wielkich liści wyszczerbionych, wyrastających z boku helmu, symetrycznie po obu stronach, obejmujące jak ornament całą tarczę herbową.

Zdjęcie Herbu JANINA zamieszczono poniżej.



Kolejna wiadomość o Rudce pochodzi z roku 1377. (Źródło - Tyn. Nr. 36 ZDM4 nr 1032). Wtedy to Piotr Słaka kupił od klasztoru Krzyżanowskiego za 60 grzywien sołectwo we wsi Leśnicy pow. chęciński. Pisał się on Piotr Słaka z Ławszowa i Rudki, czyli był wówczas właścicielem części wsi Rudka. Był on protoplastą zasłużonego rodu rycerskiego Słaków herbu Kopaszyna (Kopasin) a jego nazwisko figuruje w dokumentach do 1405 roku. Po Piotrze część Rudki odziedziczył jego syn Mikołaj, ożeniony z córką Stoigniewa - Weroniką. W 1410 roku Mikołaj Słaka wstąpił się w bitwie pod Grunwaldem a w 1435 roku został chorążym sandomierskim. W latach 1440 - 1444 brał udział w wojnie węgiersko - tureckiej w oddziałach Władysława Jagiellończyka i uzyskał zapis 300 grzywien na mieście Małogoszcz. Po Mikołaju tę część Rudki odziedziczyli w drugiej połowie XV wieku synowie- Piotr i Mikołaj Słakowie. Piotr Słaka jako rycerz uczestniczył w wojnie pruskiej trzynastoletniej z zakonem krzyżackim w latach 1454-1466. Na początku XVI wieku właścicielem tej części wsi Rudka był Mikołaj Zakrzowski. W 1524 roku biskupem krakowskim został Piotr Tomicki. Postanowił on powiększyć dobra klucza radłowskiego i w 1525r kupił część wsi Rudka od Mikołaja Zakrzowskiego za 900 florenów węgierskich. W 1528 roku klasztor w Tyńcu pozbył się swojej połowy wsi Rudka i Kargowa które znajdowały się najdalej od tzw. klucza Tuchowskiego, gdzie był prawdopodobnie zarząd dóbr. W drodze zamiany za wsie Jeziorzany i Przeczycę, biskup krakowski Piotr Tomicki nabył od klasztoru tyńskiego wieś Rudkę – część tej wsi (klasztorną) oraz Kargów i włączył je do dóbr klucza radłowskiego. Centrum dóbr biskupich znajdowało się w Radłowie, gdzie był dwór a później również pałac biskupów krakowskich. Osada Kargów w późniejszych czasach została wchłonięta przez Biskupice Radłowskie.²

Poddani z Rudki pracowali więc w dobrach biskupich, odrabiali pańszczyznę, oddawali dziesięcinę. Trzecia część Rudki pozostała w rękach szlacheckich i wraz z Ostrowem należała do Górków z rodu Janinów. Byli oni właścicielami także kilku innych wsi jak Świerczków, Chyszów, Dąbrówka, Bobrowniki, Zgłobice a głównym ośrodkiem tych dóbr była Zbylitowska Góra. Część Rudki należąca do Górków nazywano Rudką „Wesołą”, a przylegała ona do części Rudki będącej własnością klasztoru w Tyńcu(czyli do przysiółka Partyń). Później synowie Świętosława Górki - Pełka i Mikołaj Górka odziedziczyli po ojcu każdy swoją część w Rudce. Pełka zaś,

² Około roku 1530 bp. Piotr Tomicki wybudował w Radłowie „Castellum” czyli zamek drewniany.

mając dwóch synów - Świętosława i Piotra, dzieląc się swoim majątkiem z synami dał swą część Rudki Świętosławowi. W 1417 roku już po śmierci Pełki synowie inaczej podzielili się majątkiem i Piotr wziął Rudkę, Ostrów, Wysocice i Żarnowicę. Około roku 1421 obaj bracia sprzedali Bartoszowi z Wierzchosławic swoją część Rudki i Ostrów³. We wsiach okolicznych najwięcej do powiedzenia mieli kmiecie. Oni zarządzili wsią czyli gminą. Rejestr poborowy podaje, że w 1536 roku w Rudce było 9 kmieci, 4 zagrodników, 1 komornik, 1 dwór, 1 folwark, 1 karczma. Z 1645 roku mamy poświadczoną wiadomość o wójcie Mikołaju z Rudki. W wykazie z roku 1645, jako kmiecie we wsi Rudka wymienieni są: Bysiek Sebastian, Kłątka Wojciech, Ksałek Lech, Łach Sebastian, Marcisz Tomasz, Mikołaj Wójt, Mirek Matys, Odbierzychleb, Rogóż Wojciech, Stanek Grzegorz. Zaś w 1757 roku wymienieni są jako Kmiecie: Bysiek Andrzej, Józef i Kacper, Drewno Wojciech, Judasz Wawrzyniec, Kozioł Wojciech, Łach Józef i Wawrzyniec, Odbierzychleb Grzegorz, Padło Kazimierz, Padło Maciej, Padło Stanisław, Rogóż Jakub, Siwy Maciej, Stanek Jan, Steczkowa Jurkowa wdowa. Jako zagrodnicy figurują: Bysiek Szymon, Golba Jacek, Jewiarz Kazimiera, Kumin Wojciech, Szida (lub Suda)Jakub⁶. Jako właściciel karczmy figuruje Stecz Michał. W XVIII wieku kiedy chłopci musieli jeszcze odrabiać pańszczyznę, administrator dóbr rudeckich wniósł skargę na poddanych z Rudki, „**że nierychło na robotę do dworu przychodzą i wcześniej schodzą z pola**”. Zarządzono zatem, iż powinni rozpoczynać pracę wraz ze wschodem słońca i po godzinnej przerwie południowej mają pracować w polu aż do zachodu słońca.⁷

Duży wpływ na rozwój osadnictwa w regionie tarnowskim do końca XIV w. miały istniejące wówczas na tym terenie ważne szlaki komunikacyjne i handlowe: np. stary szlak z Węgier przez Nowy Sącz, Wojnicz, Radłów, Demblin przez Wisłę do Opatowca, a stąd do Nowego Korczyna. Tam łączył się ze szlakiem wiodącym na Ruś przez Sandomierz. W latach 1393, 1394, 1399 tym szlakiem podróżował król Władysław Jagiełło. W dokumentach z 1558 roku wymienia się drogę zwaną „Schucicą”, później Szuica. Była to droga ze Szczepanowa przez Bielczę i las do Wierzchosławic i tu łączyła się z traktem od strony Wojnicza wiodącym przez Wierzchosławicę w kierunku Radłowa. Od nazwy drogi „Szuica” nazwano przysiółek

³ F. Kiryk, Z. Ruta Wierzchosławice.

⁶ Tamże – tabela s. 163.

⁷ Tamże – s. 173

Wierzchosławic - Szujec. Większość terenu regionu tarnowskiego w XIII i XIV wieku pokryta była lasami. W dokumencie z 1327 roku mówi się o tzw. borze Radłowskim. Później na skutek osadnictwa znaczną lasów wycięto. Na wykarczowanych terenach powstały nowe osady, min. wieś Niwka, ale to nastąpiło znacznie później.

. Duża część lasu należała do dziedziców z Wierzchosławic. Biskupi krakowscy nie chcieli wpuszczać do boru, do swojej części, okolicznej szlachty. Z powodu częstych zatargów sąsiedzkich, bijatyk związanych z wycinaniem sosen, dębów w nie swojej części lasu, postanowiono wyznaczyć granicę rozdzielającą las biskupi od lasu należącego do właścicieli dóbr wierzchosławickich. Granicę wyznaczały usypane z ziemi duże kopce graniczne w liczbie aż 116. Granica oddzielająca las wierzchosławicki będący własnością szlachecką - zwany wówczas borem, od boru radłowskiego biskupów krakowskich, zaczynała się od kopca pomiędzy dwoma pagórkami w pobliżu Rudki i biegła duktem przez las, przez potok Błotnicę do rzeczki Kisieliny. Tak też biegną współcześnie granice pomiędzy gminą Wierzchosławice a gminą Radłów. W kluczu radłowskim za korzystanie z lasów biskupów krakowskich chłopci z Rudki oddawali do dworu „ po korcu chmielu świeżego i dobrze natłoczonego, według miary targowej wojnickiej”.

Z informacji które podają autorzy monografii „Wierzchosławice” wynika, że **przed rokiem 1645 w Rudce było dwa folwarki, szlachecki i klasztorny, później skupione w jeden wraz z obiema częściami Rudki. W roku 1757 odnotowano, że w Rudce folwark był w środku wsi, a wjeżdżało się doń od strony jeziora.** Budynek mieszkalny folwarczny nowy (poprzedni spalił się) kryty był słomą i składał się z sieni, izby podstarościego bez podłogi z 3 oknami i piecem z kafli oraz kominka. Gumno składało się z dwóch stodół, szopy, spichlerza, obory. W 1757 roku w oborze było: 11 krów, 8 jałówek, 2 byczki, 8 cieląt.

W 1786 roku cesarz austriacki wydał patent, czyli zarządzenie lub ustawę ograniczającą pańszczyznę do 3 dni w tygodniu (konną) i 12 dni w roku dla chałupników i komorników. Dzień pracy tzw. pańszczyzny trwał 12 godzin a w zimie 8 godzin .

W początkach XVII wieku zbudowano w Rudce kaplicę drewnianą dworską pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego, w której księża z Radłowa odprawiali nabożeństwa w wyznaczone dni w ciągu roku. Wspomina o niej inwentarz z roku

1668¹². Kaplica ta istniała w latach 1618 – 1748r. Przypuszczać należy, że stała ona w miejscu dzisiejszych zabudowań rodziny śp. Stanisława i Janiny Padłów a być może i na części posesji rodziny Kukułki Andrzeja. Kaplicę tą z upływem czasu rozebrano a na jej miejscu, jak podaje tradycja ludowa i Schematyzmy Diecezji Tarnowskiej, wybudowano modrzewiowy kościółek. Podczas wykopów w tym właśnie rejonie natknięto się na kości ludzkie, co świadczyć może o tym, że przy kaplicy chowano zmarłych ludzi. Dopiero pod koniec XVIII wieku zarządzeniem cesarza parafie zakładały oddzielne cmentarze

Tereny tzw. klucza Radłowskiego w skład którego wchodziło kilka wsi były własnością biskupa krakowskiego do 1782 roku. Wtedy to zostały skasowane i przeszły pod zarząd cyrkułu bocheńskiego. Wówczas Galicja była pod zaborem austriackim. Rząd galicyjski uwolnił chłopów od pańszczyzny zamieniając ją na czynsz, ale chłopci nie mieli czym płacić czynszu bo lata były nieurodzajne, wprowadzono na nowo pańszczyznę, która trwała do 1848 roku, a w niektórych regionach nawet dłużej. W tych latach również i poddani z Rudki radłowskiej czyli dawnej części Rudki „biskupiej” byli tym prawem objęci. Wsie takie jak: Rudka-część, Dobczyce, Głów, Zabawa, Zdrochec po rozbiórce Polski który nastąpił w 1772 roku, razem z dobrami radłowskimi włączone zostały do tzw. funduszu religijnego. Stało się to w 1782r. W 1786 roku cesarz austriacki wydaje patent, czyli zarządzenie lub ustawę ograniczającą pańszczyznę do 3 dni w tygodniu (konną) i 12 dni w roku dla chałupników i komorników. Dzień pracy pańszczyzny trwał 12 godzin a 8 godzin w zimie. Patentem z 1782 roku cesarz Austrii zniósł poddaństwo osobiste chłopów, a w latach 1848-1850 nastąpiło zniesienie pańszczyzny i uwłaszczenie chłopów ,również na naszych terenach, czyli obecnej gminy Wierzchosławice i gminy Radłów. Otrzymał wtedy chłop na własność swój kawałek ziemi, ale musiał za niego wpłacić odszkodowanie właścicielom ziemskim, czyli szlachcie. Właściciele dworów uprawiający dotąd ziemię przy pomocy chłopów pańszczyźnianych musieli od 1848 roku korzystać z robotników najemnych. Wielkie dwory i folwarki pozbawione taniej, pańszczyźnianej siły roboczej zaczęły podupadać. Kilka lat później dwory i folwarki na tych terenach drogą kupna stopniowo przechodzą w posiadanie prywatnych właścicieli, którzy zaczynają wysprzedawać część nabytych gruntów bankom parcelacyjnym, te zaś sprzedawały je przeważnie Żydom, którzy mieli

¹² F. Kiryk, Z. Ruta – Wierzchosławice, s. 57.

pieniądze. Dużo ziemi od Żydów później kupili chłopci z okolicznych wiosek. Za grunty orne zakupione wcześniej od dworu chłopci z Rudki zapłacili wysokie sumy pieniężne. Transakcje rolami chłopci dokonywali między sobą przed wójtem i przysięgłymi, prowadzono tzw. księgi gromadzkie gdzie dokonywano takich wpisów. Grunty orne w tamtych czasach miały wysoką cenę, bo gospodarz który miał więcej ziemi mógł utrzymać swoją rodzinę a w domu nie brakowało chleba. Wspomnieć należy, że w czasach zaborów na terenach dawnej Rzeczypospolitej a zwłaszcza w Galicji, panowała przysłowiowa „galicyjska bieda”, dlatego jeszcze przed 1900 rokiem rozpoczęła się wielka emigracja przede wszystkim mieszkańców wsi za chlebem, m.in. do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Brazylii, Niemiec, Danii. Także i z Rudki, Wierchosławic i okolicznych wsi wyjechało za chlebem dużo osób.

Zarys dziejów wsi Rudka

Część II

Nie wiadomo dokładnie kiedy wieś Rudka przeszła w ręce prywatnych właścicieli, ale już po roku 1840 właścicielką Rudki - części dworskiej była **Eleonora Bartoszevska**¹¹. Ta sprzedała swoje dobra Sanguszkom w dn. 9.05.1845 roku. W 1870 roku właścicielem wielkiej własności w Rudce czyli dworu i posiadłości liczącej 172 morgi był **Paweł książę Sanguszko**. W 1879 roku właścicielem obszaru dworskiego w Rudce był **książę Władysław Sanguszko**, do około 1906 roku. W wykazie z 1903 roku podaje się, że ks. Sanguszko miał w tym czasie w Rudce 80 hektarów ziemi ornej, 10,8 ha łąk i pastwisk oraz 3,7 ha lasów. W skład ciał tabularnego w Rudce będącego jego własnością wchodziło również 13 parcel w gminie katastralnej Wola Radłowska – w jej części zwanej Wał Ruda⁴. Był też znaczny kawałek lasu na parceli oznaczonej numerem 3021. Jest to potwierdzenie informacji od p. Józefa Kędziora z Niwki (ur. 1900 r.) że w okolicach Wał Rudy był znaczny kawałek lasu tzw. Rudeckiego. Dekretem dziedzictwa majątek księcia Władysława Sanguszki w Rudce przeszedł na jego syna - Romana Sanguszko księcia Lubartowicz. Ten w roku 1912 sprzedał majątek **Walentemu**

¹¹ Ks. K. Duś – Historia Parafii Radłów od 1786 roku. Rocznik Diecezji Tarnowskiej z 1972r. str 402

⁴ AP Tarnów kat. 30 – protokół spisany przez komisję c.k. Sądu Powiatowego w Tarnowie z 29 IV 1879 roku. Księcia Sanguszkę reprezentował pełnomocnik Hrabstwa Tarnowskiego – Józef Krasicki.

Koczanowiczowi i jego żonie Zofii z Głębockich Koczanowiczowej. Następnie drogą kupna i sprzedaży majątek w Rudce przeszedł w ręce Władysława Goli i Magdaleny z Mancarzów Golowej w dn. 28.06.1922 roku⁵. Gospodarstwo to, czyli pole orne i teren dawnego dworu, gdzie do 1914r znajdował się pałac dworski, który został całkowicie zniszczony i spalony wraz ze spichlerzami i budynkami dworskimi w czasie działań wojennych okresie od 17grudnia 1914r do 5 maja 1915r, kupił od Władysława Goli w dniu 7.06.1924 **Walerian Chochołowicz** z żoną Bronisławą. W monografii „Wierzchosławice” autorzy wymieniają też nazwisko **Walerego Szafrąńskiego**, który był dzierżawcą majątku ks. Sanguszki w Rudce od 1877r a później także wójtem wsi Rudka. Za czasów jego wójtostwa w Rudce założono w 1884r Szkołę Ludową dwuklasową a nauka odbywała się początkowo w prywatnych domach. W1886r wybudowano murowany budynek szkoły z dwoma izbami lekcyjnymi i z mieszkaniem dla kierownika szkoły. (str. 269). Pod datą 14 czerwca 1891 roku wójt Szafrąński jest zapisany jako członek komitetu rozbudowy kościoła parafialnego w Wierzchosławicach⁶. W tym okresie, kiedy to był wójtem wieś Rudka rozpoczął prace melioracyjne na terenie Rudki, aby osuszyć najniżej położone podmokłe tereny wsi. Wykonane zostały rowy odwadniające a staw w środku wsi uzyskał obwałowanie, umożliwiające jego zarybienie. Staw ten był w kolejnych latach wydzierżawiony odpłatnie prywatnym osobom do hodowli ryb. Wójtowi Waleremu Szafrąnskiemu poświęcony będzie osobny artykuł.

Istnym utrapieniem dla mieszkańców wielu wsi leżących w dolinie Dunajca były częste wylewy tej rzeki i powodzie. Dunajec najczęściej wylewał po obfitych opadach deszczu na przełomie czerwca i lipca: tzw. „wody Janówki”, w końcu lipca „wody Jakubówki”, w sierpniu „Bartłomiejówki”. Groźne wylewy Dunajca były w latach 1491, 1534, 1668, 1676, 1813,1828, 1839, 1844, 1845, 1849, 1893, 1899,1903, 1908, 1913 nie licząc mniejszych wylewów. Zamulenie i rozkład zatopionych zwierząt powodowało zatrucie wody pitnej w całej okolicy i wywoływało wiele epidemii m.in. cholery w 1831 i 1849 roku w całym regionie. Było wiele ofiar śmiertelnych, m.in. zmarł ks. proboszcz Bielański z Wierzchosławic. Na pewno w Rudce tyły też ofiary śmiertelne. W 1847 roku pojawiła się inna choroba - zgniła gorączka febry powodując wysoką śmiertelność.

⁵ Ks. K. Duś – Historia parafii Radłów od 1786 roku, s. 12-13.

⁶ F. Kiryk, Z. Ruta – „Wierzchosławice” s. 269

Panował głód z powodu nieurodzaju ziemniaków. Ludzie chorowali także na tyfus. W roku 1873 na skutek epidemii, prawdopodobnie cholery, w Biskupicach Radłowskich zmarło 64 osoby⁸. Dunajec dawniej często zmieniał koryto po wylewach i to często na dość znacznym obszarze. Od 1645 roku w Rudce wymieniane jest w dokumentach jezioro o dwóch toniach czyli dzisiejszy staw i drugi staw zwany „Banią”. Jeziora te są pozostałością starego koryta Dunajca, który płynął przez Rudkę, ale w czasie wielkich powodzi zmienił koryto. W 1765 roku wymienia się, że granica Rudki pomiędzy Dobczycami biegnie powyżej starego koryta Dunajca zwanego „Dunajczyskiem” czyli w okolicy dzisiejszych granic między tymi wsiami. Obserwując teren w Rudce widzimy wyraźnie nizinę ciągnącą się od łąki zwanej „Nakło” (dawniej „Nakiel”) poprzez staw „Bania”, staw drugi w środku wsi naprzeciw dawnego dworu i dalej zakręca łagodnym łukiem poniżej obecnego kościoła parafialnego. Nie wiadomo dokładnie jak płynął Dunajec przez Rudkę, być może miał jakąś odnogę, bowiem głęboka nizina, dawne tzw. „Błonie” od łąki Nakło (Nakiel) ciągnąca się w kierunku II części Rudki zwanej Partyniem i dalej, świadczy że i w tym miejscu płynął Dunajec. . W dokumentach z 1668 roku odnotowano, że *„w Rudce wody Dunajca piaskami zasnuły i napsowały pole folwarczne, zwane Niwy i pole Zakarczmie”* ⁹. Wody zasypały też piaskiem łąkę Nakiel (obecnie Nakło). Fakt że przez Rudkę w dawnych czasach płynęła rzeka Dunajec potwierdzają dokumenty z tamtych lat, które mówią że **pod koniec XVI wieku funkcjonował w Rudce przewóz na Dunajcu a także karczma przewoźna**. W dokumentach z roku 1506 i z 1645 roku wymieniony jest także młyn na Dunajcu w Rudce o jednym kole. Młynarz płacił 1 zł i 28gr czynszu z chałupy, oddawał na tydzień pół korca mąki do dworu, dzierżawił od dworu rolę z której płacił 2 zł czynszu. W 1668r odnotowano, że młyn ten trzymała w dzierżawie wdowa Regina, ale często z powodu niskiego stanu wody w rzece, młyn meł tylko na wiosnę i gdy był okresowo znaczny przybór wody po długotrwałych opadach deszczu. Ważną rolę spełniały karczmy na szlakach handlowych przy przewozach przez Dunajec tj. w Sieciechowicach, Bogumiłowicach, Bobrownikach Małych a w Rudce- na drodze z Tarnowa przez Komorów, Rudkę, Radłów do Krakowa. Karczmarze byli dość zamożni i należeli do wyższej warstwy mieszkańców we wsi. Kronikarz Jan Długosz

⁸ Ks. K. Duś – Historia parafii Radłów od 1786 roku, s. 76.

⁹ F. Kiryk, Z. Ruta – Wierzchosławice. s. 105.

odnotował, że w Rudce-w jej części klasztornej(zwanej współcześnie „Partyń”) istniała wówczas karczma z rolami. Dokumenty biskupstwa potwierdzają, że w 1530r w Rudce była karczma przewoźna, która znajdowała się na lewym brzegu Dunajca, za przewozem na niewielkim wzniesieniu terenu. Płacono z niej 1 grzywnę czynszu. W 1541r karczmarz Marek dostał od biskupa krakowskiego dokument potwierdzający nabycie karczmy w Rudce z rolą wielkości 7 stajań oraz 2 łąki za Niwami w kierunku Komorowa. Także inwentarze z lat 1645 i 1757 potwierdzają, że w części Rudki nabytej od klasztoru tynieckiego przez biskupstwo krakowskie była karczma z rolą o powierzchni pół łana , którą posiadał karczmarz Stanisław Stecz z żoną Anną, a później Michał Stecz, który płacił 5 zł i 18 gr. czynszu, oddawał 8 kapłonów i kamień łaju oraz 1 zł na katedrę krakowską. Do dziś zachowała się też nazwa pół „Zakarczmię” które położone były w Rudce za karczmą stojącą blisko przewozu przez Dunajec.

W 1886r na jednej z działek nieco dalej na Zakarczmiu położonych, wybudowano Szkołę Ludową w Rudce. Do dziś, zwłaszcza wśród starszych mieszkańców Rudki funkcjonuje nazwa „Zawodzie”. Na Zawodziu, czyli na górze (za wodą) po prawej stronie starego koryta Dunajca od strony Komorowa, położony jest obecnie cmentarz parafialny. W tym miejscu gdzie obecnie jest droga od Komorowa i schodzi nieco w dół przy cmentarzu, dawniej był przewóz przez Dunajec, z którego korzystali kupcy jadący od strony Tarnowa, przez Rudkę do Radłowa i dalej traktem handlowym w stronę , Krakowa lub Sandomierza. Ta nizina poniżej cmentarza parafialnego to dawne koryto Dunajca, obiegające Partyń od strony wschodniej i zakolami prowadzące do Bobrownik Małych wzdłuż drogi Rudka – Bobrowniki Małe. W 1780 roku funkcjonował już przewóz w Komorowie, bo z czasem Dunajec znowu zmienił koryto, a na terenie Rudki pozostały starorzecza, a niektóre z nich z czasem zamieniły się w żyzne łąki i błonia.

W latach 1891-1914 na podstawie ustawy rolnej Sejmu Krajowego wykonano w Rudce i w Wierzchosławicach roboty melioracyjne na 77 morgach. Wykonano wówczas wiele rowów melioracyjnych. Aby zabezpieczyć wsie i pola przed wylewami Dunajca Wydział Krajowy zarządził opracowanie dokumentacji i wykonanie obwałowania Dunajca oraz wykonanie rowów i śluz przy ich ujściu do Dunajca. Były to lata 1890-1891. W planie znalazł się od Rudki do śluzy na granicy Rudki i Komorowa długości 5 kilometrów wraz z rowem bocznym 1 kilometr. 30% kosztów miały pokryć spółki wodne każdej wsi. W 1903 roku gdy wały były jeszcze

niedokończone między Gosławicami a Ostrowem woda wysoka zalała okoliczne wsie. W 1906 roku ukończono obwałowanie Dunajca, który płynął teraz przez pastwiska w Ostrowie a kilka lat wcześniej płynął na niewielkim odcinku w okolicach Świerczkowa. Po zmianie koryta Kępa Bogumiłowicka została po prawej stronie Dunajca, za wodą. Dzięki staraniom Wincentego Witosy, który został wybrany posłem do parlamentu austriackiego i do Sejmu Krajowego, wykonano kanał „Ulga” w wierzchosławickim lesie, aby wody z lasów i rowów okolicznych nie zalewały pól i wsi, zwłaszcza Dwudniaków i Trzydniaków.

Skorowidz gminny Galicji z 31.XII 1900r . pokazuje, że we wsi Rudka w 1900 roku było mężczyzn 244, kobiet 280, razem 524. W XIX wieku i na początku XX wieku we wsiach rejonu wierzchosławickiego i całej Galicji liczba ludności wzrastała. Było dużo wielodzietnych rodzin. W Rudce np. prawie w każdej rodzinie było sześcioro, siedmioro dzieci, a były też rodziny gdzie było 9, a nawet więcej dzieci. Tak wspominał te czasy Wincenty Witos: *„Wartość człowieka mierzono wciąż ilością morgów, koni, bydła, jakością gruntu. Do kmieci należało pierwsze miejsce w kościele, w gminie i w karczmie. Komornicy nie śmieli koło nich stanąć. Gospodarz nie stanął obok komornika w kościele, starał się nie siadać na tej samej ławce na weselu, nie prosił go nigdy za kumotra, nie wziął go na wóz jadąc na jarmark albo do kościoła, a za wielkie ustępstwo uważał ze swej strony jeżeli przytrzymał komornikowi dziecko do chrztu, albo wypił od niego szklankę piwa. Małżeństwa zawierano prawie wyłącznie pomiędzy równymi majątkiem i pochodzeniem”*¹⁰.

Bardzo ważnym wydarzeniem w dziejach wsi Rudka była budowa modrzewiowego kościółka w miejscu dawnej kaplicy dworskiej którą rozebrano. Kościółek drewniany modrzewiowy wybudował około 1748r dziedzic Piotr Wodzicki- kasztelan sądecki , który był dzierżawcą wierzchosławickich dóbr księcia Sanguszki, w tym części wsi Rudka z gruntami ornymi. ¹³. Do dziś funkcjonuje w Rudce nazwa „Zakościele”, czyli domy za kościołem, w stronę Niwki i Dobczyc. O historii tego pięknego kościółka i o jego przeniesieniu z Rudki do Rogowa za Wisłę napiszemy w osobnym artykule. Z innych ciekawych informacji warto podać, że w

¹⁰ W. Witos – Moje wspomnienia, s. 136, t. I.

¹³ Według przekazanej tradycji dziedzic Piotr Wodzicki rozebrał modrzewiowy kościółek w Rudce i przewiózł go do Rogowa za Wisłę, koło Opatowca. . Belki drewniane, konstrukcję dachu, wieżyczkę, wyposażenie kościółka wraz z ołtarzami przewieziono tam furmankami.

1905 roku ks. Sanguszko miał w Rudce 97 ha ziemi. Obszar dworski liczył 6 domów, 23 osoby, 4 konie, 33 szt. rogacizny. Część ziemi wcześniej kupili już Żydzi. W 1913 roku od gminy Rudka dość dużą parcelę kupuje Żyd, Samuel Mayer¹⁴. (27.I.1913). Wcześniej parcelę tę nabyła Rudka od ks. E. Sanguszko w drodze wymiany gruntów. W Rudce w 1873 powstaje gminna kasa pożyczkowa. W 1888 roku stan kasy wynosił 1896 złotych. Zaś w 1912 w kwietniu założona zostaje w Rudce Kasa Stefczyka (od nazwiska jej twórcy). Celem Kasy było: udzielanie pożyczek w miarę możliwości, była też możliwość wpłacania pieniędzy przez ludność na oprocentowanie i możliwość tworzenia spółek zarobkowych. Kasa ta stanowiła do I wojny światowej źródło taniego kredytu i była bardzo popularna. Do zakładania Kas Stefczyka zachęcali działacze ludowi z W. Witosem na czele.

¹⁴ AP Tarnów. Księga Uchwał Rady Gminy Rudka